

Warszawa 2009

TOM LVI

AGNIESZKA AUGUST-ZARĘBSKA

Instytut Filologii Romańskiej

Uniwersytet Wrocławski

LADINO CZY JUDEZMO? O JĘZYKACH ŻYDÓW SEFARDYJSKICH¹

SŁOWA KLUCZOWE: ladino, judeizmo, judeo-hiszpański, język, Żydzi sefardyjscy

KEY WORDS: Ladino, Judezmo, Judeo-Spanish, language, Sephardic Jews

Język czy języki?

Kiedy hiszpańscy Żydzi opuszczali w 1492 r. terytoria Półwyspu Iberyjskiego pozostające we władaniu Izabeli i Ferdynanda, Królów Katolickich, większość z nich posługiwała się językiem kastylijskim, często w odmianach dialektalnych, używanych w rejonach, z których pochodzili. Hebrajski był już wówczas dla nich głównie językiem liturgii, pism religijnych, a w niektórych przypadkach także korespondencji oficjalnej, np. listów, które wymieniali rabini. W życiu codziennym, tak w obrębie *juderías* (dzielnic żydowskich), jak i poza nimi, w kontaktach z gojami, Żydzi posługiwali się kastylijskim. Badacze kultury sefardyjskiej (np. Lacave 1987: 35–48) zastanawiali się, czy już wówczas ich język mógł się różnić od tego, którym porozumiewali się między sobą ich chrześcijańscy sąsiedzi. Jednak analiza zachowanych dokumentów pozwoliła ustalić, że różnic tych nie było dużo², a dotyczyły przede wszystkim leksyki związanej z kultem, zaczerpniętej z hebrajskiego i aramejskiego, lub wynikały z odrębności religijnej. Wśród przykładów,

¹ Artykuł ten został napisany w ramach stypendium Ministerstwa Spraw Zagranicznych Hiszpanii.

² Stanowisko przeciwne reprezentuje David L. Gold, który twierdzi, że mowa Żydów żyjących wśród innych grup etnicznych nigdy nie była tożsama z językiem danej grupy (zob. Gold 1987: 66–67).

które cytuje dla zobrazowania tego zjawiska Paloma Díaz-Mas (1986) jest użycie formy *Dio* ('Bóg'), zamiast hiszpańskiego *Dios*, gdyż końcowy morfem *-s* typowy dla liczby mnogiej, stał w sprzeczności z monoteistyczną koncepcją Boga i przywołał na myśl chrześcijański dogmat o Trójcy Świętej. Żydzi preferowali też arabskie słowo *alhad* dla określenia niedzieli, gdyż źródłosłów kastylijskiego *domingo* wskazuje na „dzień Pański”, zaś w tygodniu żydowskim dniem świętym pozostaje szabat. Ponadto wiele zapożyczeń z arabskiego, które w piętnastowiecznej hiszpańszczyźnie były jeszcze liczniejsze niż obecnie, Żydzi wymawiali w formie bardziej zbliżonej do arabskiego oryginału ze względu na podobieństwa fonetyczne między hebrajskim i arabskim (Díaz-Mas 1986: 97). Jako przykład zachowanych dokumentów mogą posłużyć pochodzące z XV w. rozporządzenia z Saragossy (*las ordenanzas de Zaragoza*), które ogłoszone zostały Żydom nie po hebrajsku, a po kastylijsku lub w dialekcie aragońskim z zastosowaniem alfabetu hebrajskiego (Lacave 1987: 39). Podobnie ma się również sprawa akt sądowych z procesów rozpatrywanych przez sądy żydowskie.

Znaczna część Żydów pod koniec XV w. znała kastylijski, wśród nich zaś wielu było takich, którzy studiowali na hiszpańskich uniwersytetach, nie ustępowali więc poziomem znajomości języka hiszpańskim erudytom. Dla nich też i dla ich potomków kastylijski pozostanie mniej więcej do połowy XVII stulecia językiem nauki i literatury, nawet jeśli w życiu codziennym zaczęły się posługiwać innym dialektem lub językiem. Joseph Pérez podaje przykład diaspory sefardyjskiej w Amsterdamie, gdzie do tego czasu hebrajski panował w liturgii, portugalski przeważał w sytuacjach codziennych, prywatnych i publicznych, a po hiszpańsku uczono dzieci w szkołach, gdyż uważano, że ten język warunkuje dostęp do literatury i nauki, nawet w dziedzinie teologii judaistycznej. Podstawą edukacji religijnej była tam *Biblia de Ferrara*, wydana w 1553 w ladino (Pérez 2005: 262–263).

Właśnie ladino to obecnie najczęściej spotykana nazwa języka Sefardyjczyków. Jednak w literaturze fachowej pojawiają się również terminy *judezmo*, sefardyjski i judeo-hiszpański. Czy wszystkie one mają ten sam zakres znaczeniowy? Ponieważ istnieje różnorodność określeń, uważam, że warto dokonać pewnych uściśleń i terminologicznych dystynkcji. Na gruncie polskim jest to bardzo potrzebne, gdyż nie ma odrębnych polskojęzycznych opracowań na ten temat. Główne źródło wiedzy o języku Sefardyjczyków stanowią wydawnictwa encyklopedyczne. Ponadto, ogólne informacje zawarte zostały w studiach poświęconych innym zjawiskom z zakresu kultury żydowskiej, ale stanowiły w nich problem zupełnie poboczny. Celem mojego artykułu jest krótkie streszczenie tych informacji, a następnie zaprezentowanie najbardziej rozpowszechnionych w literaturze obcej (przede wszystkim hiszpańskojęzycznej) poglądów na temat języka – a właściwie języków – Żydów sefardyjskich. Poglądy te uzupełnię podstawową charakterystyką oraz nakreśleniem rozwoju historycznego tych języków.

W dostępnej po polsku literaturze język ten określany jest zazwyczaj mianem ladino. W *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN*, wydawanej w latach 1962–1970, w haśle *Sefardyjczycy* czytamy, że mówią oni dialektami judeo-romańskimi (1967: X 425), zaś w tomie V znajdujemy definicję i rys historyczny ‘judeo-romańskich dialektów’³, wśród których wymienione są m.in. *laaz*, *corfat*, *latino*, *szwadit* i judeo-kastylijski (1965: V 329). W tym samym wydaniu *Encyklopedii* znajdujemy ponadto hasło *ladyński język (ladino)*, zdefiniowany w dwóch znaczeniach – jako ‘jeden z dialektów judeo-romańskich’ oraz jako język retoromański (1965: VI 350). W *Wielkiej encyklopedii PWN* z lat 2001–2005, o Sefardyjczykach napisane zostało, że „posługiwali się głównie językiem ladino, który wywodził się ze średniowiecznego dialektu hiszpańskiego, zawierał wiele elementów hebrajskich, tureckich i in. (od 1510 powstała w nim literaturę zapisywano alfabetem hebrajskim)” (2004: XXIV 477). Pojawia się tu też osobne hasło *Ladino język, j. ladyński*, gdzie wyjaśnia się, że ten dialekt kastylijskiego ma liczne zapożyczenia z hebrajskiego, greckiego i języków romańskich, a zapisywany był dawniej alfabetem hebrajskim, dziś również łacińskim (2002: XV 285). Podobne wyjaśnienia znajdziemy w *Nowej encyklopedii powszechnej PWN* (2004: IV 756).

Nowy leksykon judaistyczny pod redakcją Juliusa H. Schoepsa uwzględnia ponadto hiszpańską nazwę *judeo-español* odsyłającą do *ladino* (Schoeps 2007: 413), a pod hasłem *ladino* jako równoważne podaje także terminy *judezmo* i *judeohiszpański* (Schoeps 2007: 478). Joseph J. Lévy i Yolande Cohen w jedynym na rynku polskim, przetłumaczonym z francuskiego, studium poświęconym tylko sefardyjskiemu odgałęzieniu etno-kulturowemu używają nazwy *judeohiszpański* (Cohen Lévy 2005: 9, 46). Ponadto wspominają o wydawanych w Amsterdamie książkach hebrajskich i hiszpańskich oraz o ukazującej się tam po hiszpańsku w latach 1674–1699 najstarszej żydowskiej gazecie *Gazeta de Amsterdam* (zob. też Bel Bravo 2006: 293). Monika Adamczyk-Garbowska w studium *Odcienie tożsamości. Literatura żydowska jako zjawisko wielojęzyczne* wśród „głównych «świeckich» języków żydowskich” obok jidysz wymienia *ladino*, który również nazywa żydowsko-hiszpańskim (Adamczyk-Garbowska 2004: 13). O językach Sefardyjczyków pisał szerzej w artykule *Poliglotyzm książki żydowskiej. Wprowadzenie do zagadnienia* oraz, później, w rozdziale *Sytuacja językowa Żydów w średniowieczu* w studium *Literatura żydowska od epoki biblijnej do haskali* Krzysztof Pilarczyk (1997, 2006). Pośród języków judeo-romańskich wymienia on m.in. *judeo-hiszpański*, *judeo-kataloński*, *judeo-kastylijski* i *judeo-portugalski* (Pilarczyk 2006: 232). Podział ten sugeruje, że *judeo-hiszpański* i *judeo-kastylijski* to dwa odrębne języki, z czym raczej trudno się zgodzić. Rozróżnienie to nie jest też klarowne dalej, gdy jako inne nazwy judeo-hiszpańskiego autor uwzględnia

³ W tomach 5. i 10. pojawia się różny zapis ortograficzny pojęcia „judeo-romański”: raz z dywizem, a raz łączny.

ladino, dżudezmo, spaniolin (Pilarczyk 2006: 232), *judezmo, judeo-espanol*, a jako równorzędne nazwy judeo-kastylijskiego – *judezmo, ladino, sefardit* i *sefardyjski* (Pilarczyk 2006: 234), co sugerowałoby z kolei, że chodzi w gruncie rzeczy o to samo zjawisko. O rozwoju języka po wygnaniu Żydów z Hiszpanii czytamy:

Judeo-portugalski był używany do II wojny światowej przez przesiedleńców z Portugalii w Hamburgu, Kopenhadze, Holandii; do połowy XIX wieku posługiwali się nim Żydzi w Surinamie. W czasach nowożytnych rozwinął się najbardziej język judeo-kastylijski (*judezmo, ladino, sefardit*), zwany sefardyjskim, który wchłonął też elementy portugalskie i katalońskie. Żydzi sefardyjscy (z Półwyspu Iberyjskiego), po wypędzeniu z Hiszpanii (1492), przenieśli go do Afryki Północnej, na Bałkany, do Turcji i na Bliski Wschód. Z wpływem czasu nabierał on dużego zróżnicowania dialektycznego w zależności od kraju osiedlenia wygnańców (Pilarczyk 2006: 234–235)⁴.

W odniesieniu do formy graficznej tekstów w *ladino* Pilarczyk precyzuje, iż zapisywane są one kursywą Rasziego⁵ (Pilarczyk 1997: 411), natomiast Adamczyk-Garbowska mówi, że Sefardyjczycy stosowali głównie alfabet hebrajski, chociaż obecnie również łaciński (Adamczyk-Garbowska 2004: 13). A oto co pisze na ten temat Paul Johnson w przetłumaczonej na polski *Historii Żydów*:

Sefardyjczycy stworzyli swój własny judeo-hiszpański język – *ladino* czyli *judezmo*, pisany niegdyś rabiniczną kursywą, odmienną od współczesnej (początkowo aszkenazyjskiej) kursywy hebrajskiej (Johnson 2000: 232).

Wśród pierwszych zabytków językowych Pilarczyk wymienia glosy w dziełach rabinów, judeo-kastylijskie przekłady *Biblij* (od XIV – XV w.), stwierdza też, że „Sefardyjczycy mają w swym języku literaturę ludową oraz prasę” (Pilarczyk 2006: 235). Warto podkreślić, że w omawianych wzmiankach o języku Sefardyjczyków, opis tegoż języka nie jest głównym celem autorów, a pojawia się niejako na marginesie innych zagadnień.

Wśród badaczy specjalizujących się w historii i kulturze Żydów hiszpańskich obserwujemy dwie główne postawy względem języków, którymi posługiwali się

⁴ Informacje przytoczone przez Krzysztofa Pilarczyka są w dużym stopniu zbieżne z tymi, które zostały zawarte w haśle *Judeo-romańskie dialekty* w *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN* (1965: V 329).

⁵ Rabbi Szlomo Icchak znany jako *Raszi z Troyes (1040–1107)* był rabinem, uczonym i komentatorem *Biblij* i *Talmudu*. Jego najważniejsze dzieła stanowią komentarz do *Biblij* Hebrajskiej, którego część poświęcona Torze była zarazem pierwszą drukowaną książką hebrajską (1475), oraz komentarz do *Talmudu* Babilońskiego, do dziś tak ceniony przez wyznawców judaizmu, że zamieszcza się go w każdym wydaniu *Talmudu*. Komentarz ów wydrukowany został pismem, zwanym obecnie kursywą Rasziego, pochodzącym od kwadratowej czcionki hebrajskiej (zob. Schoeps 2007: 704–705).

wygnani z Półwyspu Iberyjskiego wyznawcy judaizmu. Pierwsza grupa skupia się tylko na jednym języku, posiadającym odmiany dialektalne, i nazywa go wymiennie *ladino* lub *judeo-hiszpańskim* (hiszp. *judeo-español*, ang. *Judeo-Spanish*) lub *sefardyjskim*. Albo pomija ona istnienie nazwy *judezmo* jako wychodzącej powoli z użycia, albo stosuje ją wymiennie z terminem *ladino*, uznając, że najważniejsze jest informowanie czytelników o tym, że Sefardyjczycy mają swój język, natomiast jest sprawą drugorzędną zachowanie terminologicznej ścisłości, istotnej dla wąskiego grona ekspertów z zakresu językoznawstwa judeo-hiszpańskiego. Zwolennikiem upowszechniania takiej wiedzy jest też np. Gonzalo Santoja, autor raczej popularyzatorskiego zbioru esejów o kulturze sefardyjskiej (Santoja 2001), który przyznaje, że sytuacja językowa Sefardyjczyków prezentuje duży stopień komplikacji z przyczyn historycznych i geograficznych (wspólnoty sefardyjskie rozwijały się różnie w różnych krajach). Nazywa on nawet kulturę sefardyjską (*cultura sefardí*) kulturą *ladino* (*cultura ladina*). Zaznacza, że termin ten odnosi się głównie do diaspory północnoafrykańskiej i wspólnot rozsianych po dawnym imperium otomańskim, gdyż w innych częściach Europy szybciej nastąpiła asymilacja językowa przybyszów z Hiszpanii i Portugalii. Wspomina też, że dialekt Żydów w północnej Afryce w dużym stopniu różni się od innych wariantów judeo-hiszpańskiego i określany jest odrębną nazwą *baquetía* (Santoja 2001: 24). Można stwierdzić, że ten pogląd jest najbardziej rozpowszechniony wśród ludzi posiadających ogólną wiedzę o istnieniu sefardyjskiego odgałęzienia judaizmu i o jego odrębności kulturowej. Wpływa na to również fakt, że obecnie sami potomkowie hiszpańskich Żydów często używają określenia *ladino* jako równoważnego względem *judezmo*, choć, jak pisze Gad Nassi (zwolennik drugiej nazwy), jest to zwyczaj przejęty już w XX w. od pierwszych badaczy języka, którzy preferowali ten termin, gdyż początkowo opierali się w swych poszukiwaniach głównie na dawnych wydaniach tekstów religijnych – a te w istocie napisane były w *ladino*, w ścisłym znaczeniu tego słowa (Nassi 2005: 13). Ponadto warto zauważyć, że dziś niektóre stowarzyszenia i struktury rządowe powołane w Izraelu dla ochrony i upowszechniania dziedzictwa sefardyjskiego zawierają w nazwie właśnie termin *ladino* (np. *Instituto Maale Adumim para la Dokumentasion del Ladino y su Cultura, Autoridad Nasionala del Ladino*). Kolejny reprezentatywny przykład użycia tegoż określenia stanowi twórczość poetycka Margalit Matitiahu, współczesnej autorki izraelskiej, która początkowo pisała po hebrajsku, ale w latach 80. XX w. zaczęła publikować również wiersze w języku swoich sefardyjskich przodków. *Ladino* pojawia się tak w odniesieniu do jej poezji, jak i w jej artykułach poświęconych literaturze i prasie żydowskiej wydawanej w Salonikach przed drugą wojną światową (Matitiahu 2001: 107–116).

Ladino czyli język-kalka

Chociaż w obliczu powszechności użycia wyrazu *ladino* dla nazwania języka Sefardyjczyków może to wydać się przejawem puryzmu, część językoznawców opowiada się jednak za wprowadzeniem pewnych zasadniczych rozróżnień (zob. m.in. Alvar 2000; Díaz-Mas 1986: 101–102; Séphiha 1979; 1981: 15–29; 1984: 83–100). Wyjaśniają oni, że *ladino* tylko w potocznym rozumieniu tego słowa oznacza język, którym porozumiewali się Sefardyjczycy. W pierwszym, ścisłym znaczeniu terminem tym określa się język-kalkę, który od XIV w. służył żydowskiemu uchodźcom z Hiszpanii do przekładania z hebrajskiego *Biblii* i innych wcześniejszych tekstów religijnych⁶. Już bowiem w XIV i XV w. w Hiszpanii oraz później poza jej terytorium większość Żydów nie posługiwała się hebrajskim na co dzień, a jedyny kontakt z tym świętym językiem ich kultury (*laszon hako-desz*) odbywał się przez skonwencjonalizowane i wyuczone modlitwy oraz inne formuły liturgiczne. Dlatego też zaistniała potrzeba, aby przeciętny Żyd mógł mieć bezpośredni kontakt z tekstami biblijnymi i liturgicznymi w języku, który najlepiej znał i rozumiał. Przekłady, które w tym celu opracowywano, były dosłowne względem hebrajskiego oryginału, czyli przede wszystkim zachowywały jego składnię oraz wykazywały inne liczne podobieństwa. Díaz-Mas przytacza przykłady zbieżności na poziomie morfologicznym (np. użycie liczby mnogiej *vidas* zamiast pojedynczej *vida* ‘życie’ na wzór hebrajskiego odpowiednika *hayim*, mającego również końcówkę *pluralis*, lub analogicznie *aguas* ‘wody’ na wzór *mayim* ‘woda’, także wyposażonego w hebrajskim w końcówkę liczby mnogiej), semantycznym (hiszp. słowo *paz* ‘pokój’ nabiera wszystkich znaczeń hebr. *szalom* ‘pokój; pełnia; dobry stan zdrowia’), słowotwórczym (utworzenie od rzeczownika *cuñado* ‘szwagier’ nieistniejącego w kastylijskim czasownika *acuñadear* oznaczającego poślubienie wdowy po bracie w myśl prawa lewiratu) etc. Był to język całkowicie sztuczny, niekiedy wręcz niezrozumiały, jeśli się nie miało przed oczami hebrajskiego oryginału. W tym sensie *ladino*, inaczej *judeo-hiszpański-kalka*, wchodzi w skład *języków świętych-kalk* (*hagiolenguas calco*), spotykanych nie tylko w kręgu kultury żydowskiej (autorka podaje przykład języka islamsko-perskiego, w którym z arabskiego na perski przetłumaczony został *Koran*; Díaz-Mas 1986: 101–102). Natomiast Haïm V. Séphiha wśród żydowskich języków-kalk obok *ladino* wymienia jeszcze m.in. kalki judeo-aramejską, judeo-irańską, judeo-grecką, judeo-arabską (Séphiha 1984: 87). Dzieli on też języki Żydów na judeo-języki-kalki i judeo-języki żywe, inaczej wernakularne. W tej drugiej grupie umieszcza *judezmo* (w wersji ortograficznej: *djudezmo*). Zaś Pérez, bardziej

⁶ Haïm V. Séphiha (1984: 86) pisze, że pierwsze takie przekłady prawdopodobnie powstawały już w XIII w., natomiast I. S. Révah (1984: 64) twierdzi, że fragmenty kopii dwóch średniowiecznych wersji zachowały się w trzech chrześcijańskich manuskryptach z XV w.

potocznie, ale za to obrazowo, nazywa ladino „językiem hebrajskim w hiszpańskim przebraniu” (Pérez 2005: 277).

Nazwa *ladino* pochodzi od hiszpańskiego przymiotnika *latino* ‘łaciński’, który w średniowieczu odnosił się do Żyda lub Araba posługującego się językiem chrześcijan, czyli *romance*. Ponadto u Żydów istniał czasownik *ladinar* oznaczający ‘przekładać z hebrajskiego na język o korzeniach łacińskich, latynizować’, natomiast przetłumaczony fragment tekstu określano mianem *ladinado* ‘zlatynizowany’.

Za najważniejszy zabytek drukowany w ladino uchodzi *Biblia de Ferrara*, opublikowana 1 marca 1553 r. w drukarni portugalskich maranów⁸ Abrahama Usque i Yom Tob Atiasa. Znani są wydawcy, jednak nie zachowały się nazwiska tłumaczy. Przypuszcza się, że ta wersja *Starego Testamentu* została opracowana w oparciu o dawniejsze, średniowieczne przekłady, które się nie zachowały⁹. Ze strony tytułowej dzieła pochodzi najprostsza definicja języka, który służył Sefardyjczykom do przekładania świętych pism. Czytamy tam, że księga ta jest „w języku hiszpańskim przetłumaczona słowo w słowo z hebrajskiej prawdy”¹⁰. Co ciekawe, tekst wydrukowany jest alfabetem łacińskim. Jak już wspomniano, przekład ten był podstawą edukacji religijnej w diasporze amsterdamskiej. Jego zasięg był jednak dużo szerszy. „Ta sławna *Biblia z Ferrary*, kilkakrotnie wznowiona w Amsterdamie w XVII i XVIII wieku, stanie się punktem odniesienia całej diaspory sefardyjskiej w krajach chrześcijańskich” (Ayouin 2003: 28). W drukarni Usque i Atiasa równocześnie ukazała się wersja *Biblii* przygotowana dla chrześcijan, jednak wkrótce inkwizycja zakazała jej używania (Pérez 2005: 262).

Uogólniając, można stwierdzić, że do połowy XVIII w. teksty religijne wychodziły po hebrajsku i w ladino, a literackie po hiszpańsku, portugalsku lub w języku wernakularnym kraju, w którym żyli autorzy. Za przykład tego ostatniego zjawiska może nam posłużyć traktat o miłości platonicznej *Dialoghi di Amore* Jehudy Leona Abravanela znanego jako León Hebreo. Wśród chrześcijan znana była wersja pierwotna, napisana po włosku w dialekcie florenckim, szybko pojawiły

⁷ O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie przekłady pochodzą od autorki artykułu.

⁸ Maranowie – portugalscy i hiszpańscy Żydzi, którzy w średniowieczu przyjmowali chrzest w celu uniknięcia prześladowań religijnych, pozostając często w ukryciu przy dawnej wierze.

⁹ Już w XVI w. ukazanie się *Biblia de Ferrara* poprzedziło wydanie *Księgi Psalmów* w wersji ladino (ok. 1540, Konstantynopol) oraz trzyjęzycznej wersji *Pięcioksięgu* (1547, Konstantynopol) z tekstem hebrajskim, nowogreckim i ladino, wydrukowanymi alfabetem hebrajskim kwadratomym. Przypuszcza się, że redaktorzy *Biblia de Ferrara* korzystali z konstantynopolskiego wydania *Pięcioksięgu* podczas przygotowania pierwszych pięciu ksiąg, gdyż oba teksty wykazują liczne podobieństwa (zob. Romero 1992: 35–36).

¹⁰ W wersji oryginalnej: „en lengua española traduzida palabra por palabra de la verdad hebrayca”.

się też tłumaczenia na inne języki, np. francuski i hiszpański¹¹. W 1568 r. ukazał się również wydrukowany alfabetem łacińskim przekład *Dialogów* w ladino, który z kolei przyczynił się do rozpowszechnienia dzieła wśród Żydów sefardyjskich (Pérez 2005: 277). Od 1730 r. tak dzieła religijne, jak i literackie będą ukazywały się w języku judeo-hiszpańskim (wernakularnym).

Judezmo czyli żywy judeo-hiszpański

Judeo-hiszpański przez około dwa stulecia istniał tylko w formie ustnej¹². W fazie początkowej diaspory uchodźcy z Półwyspu Iberyjskiego posługiwali się hiszpańskim lub portugalskim. Najpierw były to odmiany tych języków obowiązujące w regionach pochodzenia danej wspólnoty, ale ponieważ w ciągu kilku lub kilkunastu lat w nowych miejscach osiedlali się przybysze z różnych stron, język, którym mówili ulegał ujednoczeniu, wchłaniając elementy kilku dialektów. Również intensywne w pierwszej fazie diaspory migracje Sefardyjczyków przyczyniały się do tego, że język zatracił wyraźne cechy poszczególnych dialektów hiszpańskich. Przez okres życia mniej więcej dwóch pokoleń jego ewolucja ku postaci odrębnego języka była powolna, gdyż już istniejące wspólnoty zasilane były przez nowych przybyszy z Hiszpanii, konwertytów, często tzw. *criptojudíos*, którzy słysząc o wolności religijnej panującej w innych krajach decydowali się na wyjazd i powrót do religii przodków. Przywozili oni ze sobą nie tylko język, ale także drukowane w Hiszpanii książki. Dlatego też dla Sefardyjczyków we Francji, Włoszech i Niderlandach było wówczas zupełnie naturalne, że kastylijski to język literatury.

Ewolucja języka przebiegała inaczej w diasporze zachodniej i w diasporach wschodniej oraz północnoafrykańskiej. We Francji, w Niderlandach i Anglii w ciągu niecałych trzech stuleci nastąpiła integracja Żydów sefardyjskich, również pod względem językowym. Użycie kastylijskiego lub portugalskiego ulegało stopniowemu zawężeniu do kręgu domowego oraz praktyk religijnych. W kontaktach zawodowych z przedstawicielami innych wyznań i etni dominował język obowiązujący w danym kraju. Pérez, próbując określić moment, w którym hiszpański przestał być językiem używanym i rozumianym przez Sefardyjczyków

¹¹ Autorem przekładu na hiszpański, wydanego w 1590, był sławny pisarz i historyograf pochodzący z Ameryki Łacińskiej – syn inkaskiej księżniczki i hiszpańskiego konkwistadora – Inca Garcilaso de la Vega.

¹² W każdym razie nie zachowały się teksty drukowane przed XVIII w. Za pierwszy ważny zabytek wydany w *judezmo* uważane jest dzieło *Me'ám lo'èz*, którego jeden tom, będący komentarzem *Księgi Rodzaju*, wyszedł spod pióra Yacoba Julí w 1730 r. w Konstantynopolu. Mówi się, że właśnie według tego wzoru kształtowała się literacka odmiana judeo-hiszpańskiego.

w diasporze zachodniej, przytacza dane dotyczące gminy w Bordeaux, gdzie jeszcze w XVIII w. większość dokumentów Rady Synagogi redagowana była po kastylijsku. Około 1887 r. już tylko w czasie liturgii śpiewano niektóre hymny w przekładzie hiszpańskim. Język ten pojawiał się też w pewnych formułach modlitewnych, jednak przypuszcza się, że niewielu rozumiało ich dokładne znaczenie (Pérez 2005: 272).

Sprawa ma się inaczej we wspólnotach rozsianych po Afryce Północnej oraz dawnym dominium otomańskim. Tam jeszcze w wieku XIX, a w małych miasteczkach i na wsiach nawet do czasu drugiej wojny światowej, współżyjące na tym terenie etnie nie utożsamiały się ani z państwem, ani ze zwierzchnictwem politycznym, lecz z własną wspólnotą etniczno-religijną. W związku z tym asymilacja rozpoczęła się później i postępowała wolniej. Ta sytuacja sprawiła, że Sefardyjczycy prawie do połowy XX w., czyli do czasu eksterminacji Żydów przez nazistów, zachowali swój język.

Podobnie jak w diasporze zachodniej, początkowo (przez około jedno stulecie) był to język hiszpański lub portugalski, który otrzymywał hiszpańskie wpływy z Półwyspu Iberyjskiego, gdy przybywali nowi imigranci. Począwszy od XVII w., stopniowo przyjmował też słownictwo oraz pewne zjawiska morfologiczne z języków, którymi posługiwały się inne grupy etniczne w regionach, gdzie istniała dana gmina. Tak jak w przypadku ladino, język ten miał również substrat hebrajski i aramejski, obejmujący leksykę związaną z religią, liturgią, organizacją prawną wspólnoty, a także niekiedy modyfikujący morfologię kastylijskich wyrazów. Zaczynał się więc coraz bardziej różnić od tego hiszpańskiego, którym mówiono na Półwyspie.

Wraz z rozwojem badań nad kulturą Sefardyjczyków zmieniał się stan wiedzy na temat ich języka. Z pierwszych definicji wynika, że jest on „skamieniałym” kastylijskim z lat poprzedzających wygnanie Żydów, wzbogaconym o naleciałości hebrajskie oraz zapożyczenia z języków innych nacji, napotkanych przez uchodźców na nowych ziemiach. Takie przeświadczenie wywodzi się z końca XIX i początku XX wieku, kiedy to Hiszpanie podróżujący do Maroka, krajów Europy Południowo-Wschodniej i na Bliski Wschód nagle wśród ulicznego gwaru odkrywali język znajomy, choć nieco inny niż ich własny¹³. Z rozczuleniem opisywali zasłyszaną na targach i w wąskich uliczkach mowę, brzmiącą jak język prapradziadów, a ściśle rzecz biorąc, jak język poetów późnego średniowiecza, czyli sprzed reformy obejmującej fonetykę oraz morfologię wielu wyrazów i form

¹³ Jednym z pierwszych badaczy języka i literatury ludowej Żydów sefardyjskich był Ramón Meléndez Pidal – wybitny literaturoznawca hiszpański, który zainteresował się ich kulturą jako hispanista, a w ich mowie i w śpiewanych przez nich romancach widział rodzaj skansenu dawnej hiszpańszczyzny.

gramatycznych. Te pierwsze opisy, będące czymś na kształt sentymentalnych obrazków rodzajowych, przyczyniły się do rozpowszechnienia stereotypu, który do dziś jest bardzo mocno zakorzeniony w świadomości nie tylko Hiszpanów. Zgodnie z nim Sefardyjczycy zachowali swoją miękko brzmiącą mowę przez wierność i sentyment do kraju przodków, mimo że ten ich niegdyś odrzucił. Elementem składowym tego stereotypu – spoza dziedziny języka – jest legenda o kluczach, które wiele rodzin sefardyjskich przechowało przez wieki, wierząc, że pewnego dnia możliwy będzie powrót do pozostawionych w Hiszpanii domostw.

Obecnie językoznawcy¹⁴, definiując sefardyjski, kładą nacisk na fakt, że przez stulecia był to język żywy i jako taki, podobnie jak hiszpański, podlegał ewolucji. Jednak oba – od XVII w. pozbawione kontaktu ze sobą – rozwijały się w nieco innych kierunkach. Są to więc dzisiaj dwa odrębne języki¹⁵. Niektórzy uznają sefardyjski za dialekt kastylijskiego, podobnie jak odmiany tego języka, którymi mówi się w Ameryce Południowej. Pewne jest jednak, że nie mamy tu do czynienia ze „skamieliną” hiszpańskiego w jego stanie z końca XV w. Co więcej, nawet jeśli uznamy go za dialekt, należy pamiętać, że jest to raczej zespół dialektów z dwoma głównymi wariantami – północnoafrykańskim i turecko-bałkańskim, w obrębie których również występuje dodatkowe zróżnicowanie regionalne (Bel Bravo 2006: 300), a nawet klasowe (ze względu na klasę, z której wywodzili się jego użytkownicy; Díaz-Mas 1986: 118–122).

Jak już powiedziano, tylko w użyciu potocznym język ten nazywany jest *ladino*. Do czasów drugiej wojny światowej zdecydowanie częściej używano terminu *judezmo* (również w wariantach *djudezmo*, *giudezmo*, *judesmo*), a także po prostu *judio* lub *jidió*. Powyższe nazwy kładą nacisk na żydowskość języka. Pierwsza wywodzi się od *judaismo* ('judaizm'), a druga od przymiotnika oznaczającego 'żydowski'. Díaz-Mas przytacza również inne słowa, które sami użytkownicy sefardyjskiego, pochodzący z różnych rejonów świata, stosowali w odniesieniu do swojej mowy. Można wśród nich spotkać takie, które określają go jako twór pochodzący od hiszpańskiego, np. *españolit*, *español ladino*, *franco español*, *romance español*, lub wykorzystujące hebrajski rdzeń *Sefarad* ('Hiszpania') – *sefardí*, *sefaradí*, *lingua sefaradit*, *leszon sefaradim*. Czasami nazwa uwydatnia romańskie pochodzenie języka: *francés*, *frenquis*, *levantino*, *lingua franca*, *portugal*, *romance*, gdzie *franco* oznacza 'romański' (Díaz-Mas 1986: 100). Mowa Żydów z diaspory północnoafrykańskiej określana jest jako *haquetía* lub *baquetía*¹⁶.

¹⁴ Szczegółowy opis *judezmo* np. w: Bunis 1984: 9–36; Díaz-Mas 1986: 95–129; Gold 1987: 61–86; Mancheva 2008: 81–118; Minervini 2008: 25–49; Schmid 2008: 51–79; Séphiha 1986; Wagner 1930.

¹⁵ Głosicielem tej tezy jest zwłaszcza Gold (zob. Gold 1987: 69–80).

¹⁶ Ta druga forma pojawia się w: Santoja 2001: 24.

Przypuszcza się, że termin ten wywodzi się od zdrobnienia imienia Icchak *Haquito* lub od arabskiego słowa *hekaia* lub *hakaita*, oznaczającego ‘zmyślne, celne powiedzenie’. Według Díaz-Mas obie te tezy świadczą o uczuciowym i nieco humorystycznym podejściu samych Sefardyjczyków do swojego języka, który był jednym z wyznaczników ich tożsamości (Díaz-Mas 1986: 101). W literaturze językoznawczej używa się głównie terminu *judezmo* oraz równie często, jeśli nie częściej, *judeo-hiszpański*, które to słowo, wg Golda, jest sztucznym tworem ukutym przez pewną grupę badaczy (Gold 1987: 68–69). Twierdzi on, że nazwa *judeo-hiszpański* zbyt mocno uwydatnia hiszpańskość języka, podczas gdy jest on przecież językiem Żydów. Gold sprzeciwia się też twierdzeniom, że Sefardyjczycy zachowali go przez wierność wobec Hiszpanii jako ziemi przodków, mówi, że *judezmo* nie przetrwałoby, gdyby nie był wyznacznikiem żydowskiej tożsamości użytkowników.

Najważniejsze cechy językowe *judezmo* na przykładzie odmiany turecko-bałkańskiej¹⁷

W opisie *judezmo* podkreśla się, że łączy on nowe cechy sobie właściwe z konserwatyzmem typowym dla języków kształtujących się w izolacji. Istnieją studia, które klasyfikują cechy w obu grupach. Nie jest moim celem dokładny opis judeo-hiszpańskiego w zestawieniu z kastylijskim, podam jedynie kilka przykładów dla zobrazowania najważniejszych zjawisk. Na poziomie fonetyki zachowuje on głoski niespotykane w hiszpańskim dzisiaj, ale istniejące w jego średniowiecznej odmianie, np. w słowie *pájaro* ‘ptak’ spółgłoska <j> obecnie wymawiana przez Hiszpanów jako [x] zachowuje wymowę [š], podobnie w słowie *casca* ‘skorupa’ <s>, współcześnie [s], u Sefardyjczyków nadal wymawiane jako [š], w słowie *mujer* ‘kobieta’ <j> wymawiane [x] w *judezmo* nadal występuje jako [ž], w słowach *juntos* oraz *gente* <j> i <g> dziś wymawiane jako [x] u Sefardyjczyków zachowują wymowę [x], w wyrazie *casa* <s> obecnie [s] zachowuje dźwięczność [z] etc. W niektórych rejonach zachowało się wywodzące się z łaciny [f] na początku wyrazów, które w kastylijskim przekształciło się w [h] nieme (np. sefard. *fijo* ‘syn’, hiszp. *hijo* od łac. *filius*). Typowe jest też odwrócenie grupy spółgłoskowej [rd] w takich kastylijskich wyrazach jak np. *verdad* ‘prawda’, *cuerda* ‘sznurek, struna’, co daje w *judezmo* formy *vedrá*, *cuedra*.

Na poziomie morfosyntaktycznym judeo-hiszpański w pierwszej osobie czasu teraźniejszego czasowników *ir* ‘iść’, *dar* ‘dać’, *estar* ‘być’ stosuje dawne formy *vo*,

¹⁷ Przytoczona tu charakterystyka *judezmo* odnosi się do jego wariantu turecko-bałkańskiego. Szczegółowy opis *haquetii* znajduje się w: Díaz-Mas 1986: 112–118.

do, está zamiast bardziej współczesnych *voy, doy, estoy*. W czasie przeszłym *imperfecto* posługuje się końcówką *-iba* dla czasowników z trzeciej koniugacji, podczas gdy hiszpański wykształcił końcówkę *-ía*. (np. *queriba* zamiast hiszp. *quería* ‘chciał’). W czasie przeszłym *indefinido* dla pierwszej osoby l. poj i mn. w pierwszej grupie odmiany używa końcówek typowych dla drugiej i trzeciej koniugacji, np. *ordení / ordenimos* zamiast *ordené / ordenamos* ‘kazałem / kazaliśmy’. Zaimek zwrotny *nos* zyskuje w *judezmo* formę *mos* (np. *mos espartimos*, co po kastylijsku przyjmuje postać *nos vamos* ‘idziemy’).

W odniesieniu do leksyki język sefardyjski zachowuje średniowieczne słowa, które dziś już zanikły w Hiszpanii (np. *avagar* w znaczeniu *despacio* ‘powoli’). Posługuje się też wyrazami i formami typowymi dla dialektów np. leońskiego, aragońskiego, andaluzyjskiego oraz języków galicyjskiego, katalońskiego i portugalskiego.

Wiele różnic pomiędzy *judezmo* i współczesnym hiszpańskim jest pochodzenia pozahiszpańskiego, a nawet pozaromańskiego. W języku Sefardyjczyków niektóre arabizmy istniejące w kastylijskim wymawiane są w sposób bliższy ich oryginalnej wymowie. Są też arabizmy, które wyszły z użycia w Hiszpanii, a zachowały się w *judezmo* ze względu na podobieństwo znaczeniowe do wyrazów hebrajskich. Díaz-Mas podaje przykład archaizmu *almenara*, wywodzącego się od arabskiego *manara* ‘latarnia’. W judeo-hiszpańskim słowo to przetrwało w znaczeniu ‘lampa’, zapewne przez podobieństwo do hebrajskiego *menora* ‘siedmioramienny świecznik’ (Díaz-Mas 1986: 108).

Bardzo ciekawym zagadnieniem jest kwestia substraktu hebrajsko-aramejskiego w *judezmo*. Najbardziej widoczny jest on na poziomie leksykalnym. Hebraizmy służą do nazywania przedmiotów kultu (np. *menorá* jako ‘świecznik’, *kípá* jako ‘nakrycie głowy’, *meguillá* jako ‘zwój Pisma Świętego’), świąt, obrzędów i modlitw (np. *berit milá* jako ‘obrzezanie’, *seudá* jako ‘święteczna kolacja’, *kiná* jako ‘lamentacja, pieśń żałobna’), instytucji i funkcji sprawowanych we wspólnocie (np. *quehilá* jako ‘synagoga’, *hajam* jako ‘mędrzec, rabin’). Inne dotyczą historii narodu żydowskiego (np. *Bet hamicdáš* jako ‘Świątynia Jerozolimska’, *Miśráyim* jako ‘Egipt’), języka (np. *laśón hacođeś* jako ‘hebrajski, język święty’, *laśón laaž* jako ‘język obcy’), etc. Lektura przysłów sefardyjskich (zob. np. Cantera Ortiz de Urbina 2004) pokazuje, że hebraizmy pojawiają się też wśród pojęć o znaczeniu podstawowym lub określających rzeczywistość bliską (np. *mazál* ‘los, szczęście’, *benadán* ‘człowiek’). Wyrazy te gramatycznie funkcjonują podobnie jak w hebrajskim, czyli np. zachowały swoje końcówki liczby mnogiej (*hajam* – *hajamim*, *meguillá* – *meguillot*). Wiele hebraizmów z kolei uległo hispanizacji, nabierając cech morfologicznych typowych dla hiszpańskiego. Hebrajski rdzeń służył do tworzenia czasowników na wzór czasowników hiszpańskich (np. rdzeń *drš* dał

czasownik *darsar* ‘przemawiać w synagodze’). Od rzeczownika *hérem* ‘ekskomunikacja’ utworzono czasownik *enheremar* ‘wykluczyć ze wspólnoty, nałożyć *herem*’, podobnie do np. *encadenar* ‘skuć łańcuchem’, pochodzącego od *cadena* ‘łańcuch’. Wyrażenie *ba'al habayit* ‘pan domu’ ewoluuje w stronę bardziej potoczną i zbliżoną do słów hiszpańskich, dając *balabay*, od którego można swobodnie utworzyć formę żeńską przez dodanie żeńskiej końcówki *-a* *balabaya* oraz liczbę mnogą z zakończeniem *-s* (*balabayes*, *balabayas*). Istnieją również wyrażenia powstałe z połączenia członu kastylijskiego i hebrajskiego (np. *tomar sar* ‘zasmucić się’, od hiszp. *tomar* ‘brać’ i hebr. *sar* ‘smutek’). Na poziomie fonetycznym pojawiła się np. istniejąca w hebrajskim, ale nie w hiszpańskim głoska [c], w takich wyrazach jak *šadic* ‘cadyk’ czy *mašá* ‘maca’.

Trzecią grupę wpływów pozahiszpańskich stanowią zapożyczenia z języków ludów, wśród których osiedlali się Sefardyjczycy. W wariantcie turecko-bałkańskim, na którego studium tu się opieram, będą to wyrazy pochodzenia tureckiego, greckiego, rumuńskiego i słowiańskiego, np. bułgarskiego, serbskiego, chorwackiego itp. Dotyczą one różnych wycinków rzeczywistości od słownictwa codziennego odnoszącego się do miejscowych realiów (np. z tureckiego *bilbil* ‘słownik’, *chichek* ‘kwiat’, *konýá* ‘róża’, *filýán* ‘filiżanka’, *tenýere* ‘rodzaj garnka’, *ýezvé* ‘specjalne naczynie do przygotowania kawy’, *rakí* ‘wódka’, *hamán* ‘łaźnia turecka’, *charší* ‘targ’, *parás* ‘pieniądz’ etc.) po słownictwo związane z administracją, instytucjami państwowymi, służbą wojskową i edukacją laicką (np. z tureckiego *hukümet* ‘sąd’, z bułgarskiego *polk* ‘pułk’, *polkovnik* ‘pułkownik’, *dóskel* ‘nauczyciel’, *dictovka* ‘dyktando’ etc.). Czasami wpływy te zaznaczają się w warstwie morfologicznej. I tak np. turecka końcówka *-achi*, *-acha* będzie służyła do zdrabniania imion pochodzenia nietureckiego (np. *Bejorachi* od *Bejor*, *Isterulacha* od *Estera*). Zapożyczenia z języków bałkańskich mogą podlegać w *judezmo* dalszym zmianom. Na przykład tureckie słowo *batak* ‘błoto’ przy użyciu kastylijskich procedur słotwórczych posłużyło do utworzenia czasownika *embatacar* ‘brudzić’. Niekiedy wyrazy łączą w sobie elementy z trzech języków, co widać np. w słowie *purimlikes* ‘prezenty na święto *Purim*’, gdzie hebrajski rdzeń *Purim* został uzupełniony tureckim sufiksem *-lik* oraz hiszpańską końcówką typową dla liczby mnogiej *-es*.

Duże zmiany zaszły w judeo-hiszpańskim w drugiej połowie XIX i na początku XX w. W 1860 r. utworzone zostało we Francji sefardyjskie stowarzyszenie *Alliance Israélite Universelle*, którego celem było wspieranie rozwoju społecznego, ekonomicznego i kulturalnego Żydów w państwach basenu Morza Śródziemnego. Warto wspomnieć, że w tym czasie poziom życia był tam niższy niż w Europie Zachodniej. Przepaść ekonomiczna pomiędzy ziemiami dawnego imperium otomańskiego a Zachodem pogłębiała się. Sefardyjczycy, tak jak i inne etnie, skupiali się we własnej wspólnocie etniczno-religijnej. Taki styl życia skazywał

ich na izolację. Edukacja ograniczała się do tej, którą zapewniała szkoła religijna, niechętnie bowiem oddawano dzieci pod opiekę chrześcijańskich nauczycieli. Wówczas to powołano francuskie stowarzyszenie między innymi po to, żeby promować laickie wykształcenie w Maroku oraz na dawnych ziemiach otomańskich. W placówkach prowadzonych przez *Alliance* uczniowie opanowywali na bardzo wysokim poziomie francuski, z kolei w analogicznej sieci szkół włoskich Dante Alighieri – język włoski. Wpływ tych dwóch języków odcisnął się na dosyć wówczas skostniałym judeo-hiszpańskim. Nowa leksyka posłużyła do określenia tych elementów rzeczywistości, które przychodziły wraz z postępowaniem technicznym oraz ze świeżymi zjawiskami ze świata kultury, zapożyczenia przenikały też do języka potocznego (np. z fr. *rol* ‘rola aktorska’, hiszp. *papel*, *jugar* ‘odrywać rolę’, hiszp. *representar*, *jugador* ‘aktor’, hiszp. *actor*, *vodvil* ‘wodewil’, hiszp. *vodevil* również z fr., *gaceta* lub *jurnal* ‘gazeta’, hiszp. *periódico* oraz z wł. *comitato* ‘komitet’, hiszp. *comité*, *concorso* ‘konkurs’, hiszp. *concurso* lub *certamen*, *alora* ‘wówczas, więc’, hiszp. *entonces*, etc.). W rozpowszechnieniu zapożyczeń z francuskiego i włoskiego dużą rolę odegrała dynamicznie rozwijająca się wtedy prasa. Przeszczepiano nie tylko pojedyncze słowa, ale również wyrażenia i konstrukcje gramatyczne. Zastępowano francuskimi odpowiednikami wyrazy istniejące od dawna w *judezmo* (np. *musius* ‘panowie’, hiszp. *señores*; *mamuaseles* ‘panie’, hiszp. *señoras*; *aferes* ‘sprawy’, hiszp. *asuntos*; *parientes* ‘rodzice’, hiszp. *padres*; *desveloparse* ‘rozwijać się’, hiszp. *desarrollarse*; *hesitar* ‘wątpić’, hiszp. *dudar*; *regretar* ‘żałować’, hiszp. *dar pena* etc.). Ich stosowanie uchodziło za symbol nowoczesności i często łączyło się z nową modą w ubiorze i stylu życia. Było wyrazem okcydentalizacji Żydów i stanowiło krok ku ich asymilacji w obrębie kształtujących się wówczas na dawnych terytoriach otomańskich nowoczesnych społeczeństw. Díaz-Mas pisze, że doszło do tego, iż humorystycznie nazywano ten język *judeofrañol*, które to słowo powstało z połączenia nazw trzech głównych składowych: *judío* ‘żydowski’, *francés* ‘francuski’, *español* ‘hiszpański’ (Díaz-Mas 1986: 112)¹⁸.

Judezmo dzisiaj

Drastyczną cezurę dla kultury w języku judeo-hiszpańskim stanowi druga wojna światowa¹⁹. Jednak już w pierwszych dekadach XX w., w niektórych

¹⁸ Jako ciekawostkę dotyczącą dialektu północnoafrykańskiego (*haquetia*) – którego opis pomijam, gdyż znacznie rozszerzyłby rozmiar artykułu – warto zauważyć, że pod koniec XIX i na początku XX w. uległ on „rehispanizacji” pod wpływem kontaktu miejscowych Żydów z okupującymi tę strefę Hiszpanami.

¹⁹ Posługuję się tu słowem kultura a nie język, bo od XVIII w. do tego czasu, raz z większą, a raz z mniejszą intensywnością, kwitła literatura sefardyjska, zarówno ludowa, jak i tzw. autorska.

rejonach, gdzie wcześniej całe wspólnoty się nim posługiwały i był on tak powszechny, że nawet zamieszkali tam goje używali go w kontaktach z Żydami, powoli ustępował on miejsca oficjalnemu językowi państwa. Zwłaszcza w dużych miastach część Żydów asymilowała się, co znajdowało wyraz także w sferze językowej. Początkowo użycie *judezmo* zawężało się do kręgu domowego, ale z czasem nawet w domu posługiwali się nim już tylko dziadkowie, zaś młodzie z rodzicami mówili w języku lokalnym, a z dziadkami w judeo-hiszpańskim. Podobnie dzieci urodzone w czasie wojny i tuż po niej, jeśli poznawały *judezmo*, to zazwyczaj właśnie dzięki dziadkom, gdyż rodzice nie widzieli potrzeby, by go przekazywać dalej. Byli też tacy, którzy mając w pamięci niedawną Zagładę Żydów, uważali, że znajomość *judezmo* jest wręcz szkodliwa, ponieważ może być powodem dyskryminacji. Dlatego też uczeni, którzy prowadzili badania w latach 1950–1980 stawiali hipotezy, że ze śmiercią tego pokolenia starszych – ostatnich autentycznych użytkowników – wygaśnie i sam *judezmo* (por. Díaz-Mas 1986: 122–125). Zajęli się wówczas opisem języka, gromadzeniem nagrań wypowiedzi, śpiewów ludowych, wydawaniem zbiorów bajek, przysłów i tekstów literackich. Dzięki ich wysiłkom zachował się materiał, na bazie którego możliwe jest obecnie nauczanie judeo-hiszpańskiego. Język więc trwa w świadomości jego wtórnych użytkowników – żyjących do dziś dzieci i wnuków pokolenia sefardyjskojęzycznego oraz tych, którzy z różnych przyczyn zdecydowali się go poznać i nauczyć.

W drugiej połowie XX w. zaistniał również problem, czy teksty w języku judeo-hiszpańskim powinny być zapisywane tradycyjnie alfabetem hebrajskim, czy może raczej łacińskim. Już przed 1939 r. współistniały oba systemy zapisu, a coraz częstsze użycie alfabetu łacińskiego wiązało się z procesami asymilacyjnymi. W 1928 r. w Turcji Mustafa Kemal Atatürk zakazał wydawania książek w alfabecie innym niż łaciński w wersji tureckiej (Díaz-Mas 1986: 127; Pérez 2005: 277). W Grecji zachowały się teksty judeo-hiszpańskie drukowane w alfabecie greckim, a np. w Bułgarii – w cyrylicy (Díaz-Mas 1986: 127). Obecnie dawniejsze dzieła literatury sefardyjskiej są również transkrybowane z alfabetu hebrajskiego na łaciński w celu udostępnienia ich szerszemu gronu odbiorców. Duża część wydań transkrybowanych powstaje dzięki badaczom skupionym w Instituto de Lenguas y Culturas del Mediterráneo y de Oriente Próximo w Consejo Superior de Investigaciones Científicas w Madrycie²⁰. Oni też wypracowali jeden z systemów ortograficznych dotyczących transkrypcji (Hassán 1978: 147–150). Nieco

Na tę pierwszą składały się romances (*romances*), pieśni (*canciones*) i baśnie (*cuentos*), a na drugą *coplas* (wiersze głównie o tematyce religijno-refleksyjnej) oraz powieści i sztuki teatralne. Na *judezmo* przekładano także wielkie dzieła literatury europejskiej.

²⁰ Dla przykładu: García Moreno 2004; Hassán, Romero 1978: 3–57; Romero 1979; Romero, Valentín 2003; Romero 2008.

inne zasady ortograficzne obowiązują w publikowanym całkowicie w *judezmo* czasopiśmie „Aki Yerushalayim”²¹.

Moim postulatem na gruncie polskim jest upowszechnienie – obok *ladino* – nazw *judezmo* i *judeo-hispański* w odniesieniu do żywego języka Sefardyjczyków. Uważam, że warto też położyć nacisk na dystynkcję między terminem *ladino* w ścisłym znaczeniu i w jego rozumieniu potocznym. Nie sądzę, że powinno się zupełnie zarzucić owo potoczne użycie, gdyż jest ono częste w Izraelu i w innych krajach, w których żyją potomkowie hiszpańskich Żydów. Jednak w kręgach filologicznych oraz w środowiskach zajmujących się kulturą żydowską należałoby zwrócić uwagę na podwójne znaczenie tego słowa, czyli również na jego specjalistyczną definicję jako języka-kalki, który niegdyś służył Sefardyjczykom do przekładania pism religijnych z hebrajskiego.

Bibliografia:

- Adamczyk-Garbowska M., 2004, *Odcienie tożsamości. Literatura żydowska jako zjawisko wielojęzyczne*, Lublin.
- Alvar M., 2000, *El ladino, judeo-español calco*, Madrid.
- Armistead S.G., Silverman J.H., Sola-Solé J.M. (red.), 1984, *Hispania Judaica. Studies on the History, Language, and Literature of the Jews in the Hispanic World*, t. 3: *Language*, Barcelona.
- Ayouin R., 2003, *Les judéo-espagnols. Les chemins d'une communauté (Los djudeo-espagnoles. Los kaminos de una comunidad)*, brak miejsca wydania.
- Bel Bravo M.A., 2006, *Sefarad. Los judíos de España*, Madrid.
- Bunis D.M., 1984, *Toward a Linguistic Geography of Judezmo: Published Sources*, [w:] Armistead, Silverman, Sola-Solé 1984, s. 9–36.
- Busse W., 2001, *Sistemas de eskritura del ladino i normalizacion de su ortografia*, „Aki Yerushalayim” 22, nr 67, s. 19–22.
- Cantera Ortiz de Urbina J., 2004, *Diccionario Akal del refranero sefardí*, Madrid.
- Cohen Y., Lévy J.J., 2005, *Żydzi sefardyjscy*, tłum. K. Pruski, Warszawa.
- Díaz-Mas P., 1986, *Los sefardíes. Historia, lengua y cultura*, Barcelona.
- Díaz-Mas P. (red.), 1987, *VI Cursos de Verano en San Sebastián „Los sefardíes. Cultura y literatura”*, San Sebastián.
- García Moreno A., 2004, *Relatos del pueblo ladinán (Me'am lo'ez de éxodo)*, Madrid.
- Gold D.L., 1987, *An Introduction to Judezmo*, [w:] Díaz-Mas 1987, s. 61–86.
- Hassán I.M., 1978, *Transcripción normalizada de textos judeoespañoles*, „Estudios Sefardíes” 1, s. 147–150.
- Hassán I.M., Romero E., 1978, *Quinot paralitúrgicas: edición y variantes*, „Estudios Sefardíes” 1, s. 3–57.

²¹ O różnych sposobach zapisu języka sefardyskiego zob. Busse 2001: 19–22.

- Hassán I.M., Izquierdo Benito R., Romero E. (red.), 2008, *Sefardíes: literatura y lengua de una nación dispersa*, Cuenca.
- Johnson P., 2000, *Historia Żydów*, tłum. M. Godyń, M. Wójcik, A. Nelicki, Kraków.
- Lacave J.L., 1987, *Los judíos en la época de la expulsión*, [w:] Díaz-Mas 1987, s. 35–48.
- Mancheva D., 2008, *La lengua sefardí en su decadencia*, [w:] Hassán, Izquierdo Benito, Romero 2008, s. 81–118.
- Matitiahu M., 2001, *Lengua, creación y prensa en ladino en la comonidad judía española en Saloniki 1492–1942*, [w:] *Vagabundo eterno*, León, s. 107–116.
- Minervini L., 2008, *Formación de la lengua sefardí*, [w:] Hassán, Izquierdo Benito, Romero 2008, s. 25–49.
- Nassi G., 2005, *En tierras ajenas yo me vo murir. Textos contemporáneos en judeoespañol*, Barcelona.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, 2004, t. 4, Warszawa, s. 756.
- Pérez J., 2005, *Los judíos en España*, Madrid.
- Pilarczyk K., 1997, *Poliglotyzm książki żydowskiej. Wprowadzenie do zagadnienia*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, red. K. Pilarczyk, t. 1, Kraków, s. 401–412.
- Pilarczyk K., 2006, *Literatura żydowska od epoki biblijnej do haskali*, Kraków.
- Révah I.S., 1984, *Formation et évolution des parles judéo-espagnols des Balkans*, [w:] Armistead, Silverman, Sola-Solé 1984, s. 61–82.
- Romero E., 1979, *El teatro de los sefardíes orientales*, t. 3, Madrid.
- Romero E., 1992, *La creación literaria en lengua sefardí*, Madrid.
- Romero E., 2008, *Entre dos (o más) fuegos. Fuentes poéticas para la historia de los sefardíes de los Balcanes*, Madrid.
- Romero E., Valentín C., 2003, *Seis coplas sefardíes de «castiguerio» de Hayim Yom-Tob Magula*, Madrid.
- Santoja G., 2001, *A la lumbre del día. Notas y reflexiones sobre la lengua y la literatura de los sefardíes*, Valencia.
- Schmid B., 2008, *La lengua sefardí en su plenitud*, [w:] Hassán, Izquierdo Benito, Romero 2008, s. 51–79.
- Schoeps J.H., 2007, *Nowy leksykon judaistyczny*, tłum. S. Lisiecka, Z. Rybicka, E. Ptaszyńska-Sadowska, Warszawa.
- Séphiha H.V., 1979, *Le Ladino (Judéo-Espagnol Calque): Structure et Évolution d'une Langue Liturgique*, t. 2, Paris.
- Séphiha H.V., 1981, *El ladino verdadero o judeoespañol calco, lengua litúrgica*, [w:] *Actas de las Jornadas de Estudios Sefardíes de 1980*, red. A. Viudas Camarasa, Cáceres, s. 15–29.
- Séphiha H.V., 1984, *Hispanité du ladino*, [w:] Armistead, Silverman, Sola-Solé 1984, s. 83–100.
- Séphiha H.V., 1986, *Le judéo-espagnol*, Paris.
- Wagner M.L., 1930, *Caracteres generales del judeo-español de Oriente* („Revista de Filología Española” XII), Madrid.
- Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, 1965, t. 5, Warszawa, s. 329.
- Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, 1965, t. 6, Warszawa, s. 350.

Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, 1967, t. 10, Warszawa, s. 425.

Wielka Encyklopedia PWN, 2002, t. 15, Warszawa, s. 285.

Wielka Encyklopedia PWN, 2004, t. 24, Warszawa, s. 477.

Ladino or Judezmo? On the Languages of the Sephardic Jews

S u m m a r y

The aim of the paper is to describe the history and to present the most important features of the languages of the Sephardic Jews. The subject-matter covers two languages: Ladino – defined as language-calque (*lengua-calco*) which was used in 16th and 17th centuries mainly to translate the *Bible* – and Judeo-Spanish (*judezmo*) which was an everyday language used as a means of communication. The paper summarizes the present knowledge of the subject in the Polish literature and deals with the common conviction treating Ladino and *Judezmo* as the same language. The description of the development of Sephardic language takes into account the differences in social and cultural contexts between the Sephardic in the west Diaspora (mainly in France and the Netherlands) and both the North-African and Turkish-Balkan ones. The newest history of the language in question – from the WWII to the present day – has been outlined in the paper as well.